

# GŁOS LUDU

WTOREK 3 CZERWCA 1997 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 63 ◆ CENA 2,- Kč



▲ W obecności minister sprawiedliwości Vlasty Parkanowej zainaugurował wezbraj oficjalnie swoją działalność w zespole obiektów Pałacu Sprawiedliwości w Karwini-Frysztacie nowy areszt tymczasowy (budynek w tle). W areszcie już na samym początku zaczyna być tłoczo - w zaplanowanych na 213 osoby celach przebywa obecnie 236 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

FOT. JERZY KUBIENKA

## ● NASZA ANKIETA

## Rodzinne strony

Czy zna Pan(i) historię swoich rodzinnych stron? A jeżeli tak, to skąd? - zapytałyśmy kilku uczestników uroczystości organizowanych w ubiegłą sobotę z okazji 150-lecia Nowego Bogumińska.

**ANNA LANGEROWA** (40): "Myszę, że znam, i to dość dobrze. Długi czas mieszkałam w Bogumińsku, potem przeniosłam się do Ostrawy. A skąd? Przed wszystkim z opowiadaniem rodziców i krewnych. Nie, historycznych publikacji raczej nie czytam, bo jakś nigdy żadna nie wpadała mi w ręce".

**MAREK NAVRATIL** (19): "Historia niespecjalnie mnie interesuje, zresztą myślę, że na tym terenie nigdy nic arcydziełkowego się nie wydarzyło. Takiego, o czym trzeba byłaby pamiętać do końca świata. Może gdybym mieszkał gdzieś w Praze, to te sprawy związane z historią bardziej by mnie fascynowały. Bogumín i okolica to jest nieciekawy zakątek. Nie, w szkole też nas o tych rzeczach raczej nie uczyono, w każdym razie nie pamiętam".

**ZOFIA WOLNA** (70): "O tak, wiem bardzo dużo. Szczególnie w ostatnich latach udało mi się dowiedzieć wielu ciekawych rzeczy o przeszłości nie tylko mojego miasta rodzińskiego, Bogumińska, ale także mojej rodziny. Z różnych publikacji, artykułów prasowych, wspomnień... Od wielu już lat tu nie mieszkałam, ale przyjechałam specjalnie, żeby w czasie jubileuszowych uroczystości spotkać się z dawnymi znajomymi. Szkoła, że pogoda jest okropna - większość ludzi siedzi pewnie w domach... Dzieciaki w pochodziale mialy porównanie zmarznąć..."

**ANETA VAVRA** (16): "Wiem niewiele, co opowiedziałi mi rodzice. Na przykład, że tam, gdzie teraz jest nasze osiedle, kiedyś były jakieś stawy. Nie interesuję się raczej historią. Bawi mnie sport i komputery".

**MIOSŁAW SZWEDA** (75): "Znam, oczywiście. Od dziadków i rodziców, czytam też wszystko, co na temat Bogumińska i okolicy się ukazało w ostatnim czasie. Mam też sporo publikacji 'przedłostopadowych', które trzeba sprawdzić traktować z rezerwą, ale przecież i one zawierają wiele interesujących faktów".

**JAN GABČO** (20): "Nie. A po co?" (jb)

## ● POGODA

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, przełotowe opady. Rano miejscami mgły. Temperatura w dzień od 18 do 22 st. C., nocą od 8 do 4 st. C.

ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane, przełotowe opady, miejscami burze. Temperatura w dzień od 19 do 23 st. C., w nocy od 11 do 7 st. C.

## DLA HANDLOWCÓW TO BYŁY NAJLEPSZE DNI W ROKU

## Ruch w interesie

Tłumy klientów założyły pod koniec ubiegłego tygodnia sklepy ze sprzętem elektronicznym i sprzętem gospodarstwa domowego.

"Taki ruch, jakim panował w naszym domu handlowym od czwartku do soboty, można porównać tylko z szaleńczo zakupów przedświątecznych" - twierdzą sprzedawcy z karwińskiego domu handlowego "Trefa".

Z półek i magazynów znikały prawie wszystkie zapasy sprzętu elektronicznego. "Na pierwszy rzut poszyły telewizory, kuchenki mikrofalowe, odkurzacze oraz pralki, zamrażarki i lodówki" - dodajemy się w DH "Budownictwo" w Hawierzowie.

Kupowano przed wszystkim za gotówkę. Nie zabrakło jednak klientów, którzy skorzystali z różnego ro-

## FESTIWAL Z OBSADĄ MIEDZYNARODOWĄ

## Szmauz nad Łabą

W sobotę zakończyła się w Ujściu nad Łabą zero-wa edycja międzynarodowego festiwalu teatralnego pn. "Les divokých světů". Gospodarzem festiwalu było miejskie Studio Teatralne. W dniach od 25 do 31 maja widzowie obejrzały siedem spektakli w wykonaniu pięciu profesjonalnych teatrów czeskich i zagranicznych. Jako szósty dołączył do nich jedyny zespół nieprofesjonalny, Teatr im. mjr. Szmauza z Czeskiego Cieszyna.

Nazwa festiwalu "Les divokých světů" to dosłowny przekład dawnej celtyskiej nazwy Sudetów. Okazja do organizowania imprezy było 25-lecie istnienia Studia Teatralnego, tematem - granicie, nie tylko granicie międzyspołeczowe czy etniczne, ale i granicie i ograniczenia pojawiające się w każdym z nas. Prócz gospodarza wystąpił zespół z Lipska, aktorzy z Legnicy, Wilna, Pragi, Brna i czeskoczeski Szmauz, który zagrał "Komety" według Brunoniego Schulza w reżyserii i adaptacji Janusza Klimsy.

## POCHÓD WYRUSZY W SAMO POŁUDNIE

## W najbliższą sobotę - Festiwal PZKO

CZ. CIESZYN (kor) - Nową publikację, wydaną z okazji jubileuszu 50-lecia Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, "Leksykon PZKO" (pod red. Martyny Radłowskiej-Obrusnik i Otylii Tobiety) zaprezentowali wczoraj dziennikarzom z czeskoczeszyńskim "Plaście" przedstawiciele władz Związku - prezes Jerzy Czap oraz dyrektor Biura ZG PZKO Bohdan Suchanek - podczas konferencji prasowej związannej z okazją zbliżającego się Festiwalu PZKO.

J. Czap i B. Suchanek zaznajomili dziennikarzy (przez wszystkim z Polski i czeskich dzienników) z historią obchodzącego w tym roku 50. urodziny PZKO, z jego strukturą organizacyjną oraz szerokim zakresem działalności na polu kultury i oświaty. Przypomniano też, że Związek jest nie tylko największa

organizacja mniejszości narodowych (liczy obecnie około 300 tys. członków skupionych w 92 Miejskowych Kolach PZKO), ale też największa organizacja zajmująca się sprawami kultury w całej RC.

Jerzy Czap poinformował również o tym, że w ramach PZKO pracuje obecnie 25 chórów i 7 małych zespołów wokalnych, 7 teatrów amatorskich, 13 regionalnych zespołów folklorystycznych i liczne sekcje.

Najwięcej miejsc poświęcono oczywiście Festiwalowi PZKO, który odbędzie się już w najbliższą sobotę na terenie Parku im. Bożeny Némcowej w Hali Sportowej w Karwińskim. Jak poinformował Bohdan Suchanek, organizatorzy tej największej związkowej imprezy spodzielają się, że w festiwalu weźmie udział - w zależności od pogody - 6-11 tys. osób.

Ciąg dalszy na str. 2

## MAŁY JUBILEUSZ POLONIJNYCH DZIENNIKARZY

## Rodaków rozmowy

W Zakopanem zakończyło się minionej niedzieli jubileuszowe, piąte Światowe Forum Mediol Powłoszynych. Przez sześć dni Tarnów, Warszawa i Zakopane gościły kolejno ok. 250 polonijnych dziennikarzy i wydawców z ponad 20 krajów świata i ich kolegów z Polski. Impreza stawia sobie za cel wymianę myśli i doświadczeń w pracy nad podtrzymywaniem wspólnoty kul-

turowej środowisk polonijnych z Polską. Pobyt w mieście pod Giewontem był okazją do spotkania się z jego władzami samorządowymi na czele z burmistrzem Adamem Bachledą-Curusem, z dyrektorem Tatrzańskiego Parku Narodowego, Wojciechem Gaśnienią-Brycynem i z miejscowością artystami ludowymi. Miasto było akurat zblizającą się wiązą Ojca Świętego, papieża Jana Pawła II. Ten temat, niejako na dzis, i nieco odleglejazy, olimpijski - miasto zbiegało o organizowanie w 2006 lub 2010 roku zimowej olimpiady - zdominowały konferencję prasową.

Jan Paweł II zatrzymał się pod Tarasami przez trzy i pół dnia - od 4 do 7 czerwca. Obok spotkania liturgicznego pod Wielką Krokwią, w której stopi stała duża drewniana, przyjoriona góralskimi rzeźbami kaplica z ołtarzem, na wierzchołku skocznicy olbrzymi krzyż, dokona konsekracji nowo wybudowanego kościoła pw. Matki Boskiej Fatimskiej na Krzeptówkach, wzniósłego jako wotum dziękczynne za uratowanie życia papieża w czasie tragicznego zamachu w 1981 r. W olimpiadzie upatrują władze zimowej stolicy Polski ogromną szansę na jej promocję. Ideę olimpijską popiera, wg ostatnich badań opinii społecznej, 60

Ciąg dalszy na str. 2

## ZMARŁ WŁADYSŁAW JOSIEK - PROFESOR GIMNAZJUM, HISTORYK, DZIAŁACZ SPOŁECZNO-NARODOWY

W sobotę po godz. 11 zmarł z rąk nowego dyrektora Polskiego Gimnazjum, mgr Alojzy Kuła. Nie wierzyłem jego słowom. Zmarł duogletni pracownik, wychowawca i profesor tejże szkoły, ceniony historyk, lubiany przez młodzież i bliski Czlowiek, dr Władysław Josiek. Nie zamierzam tu piisać Jego życiorysu, tylko przywołać wspomnienia, które są wielokrotnie ważniejsze, oddają bowiem coś, co nie mieści się w oficjalnych danych, nieosiągalnym opisie.

Znałem Jego rodzinę, szczególnie ojca i brata. Wszyscy pochodzili z Końskiej, z Pańskiej Górki, z której widać jak na dloni całą hucę. Doktor Josiek tam się urodził w 1938 roku. Zetknąłem się z Nim jednak w cze-

koczeszyńskiej Jedenaście Szkoły Sredniej. Utkwiła mi w pamięci akademia szkolna, na której właśnie On napisał sztukę, opartą na obserwacjach i przeżyciach cieszyńskich. Były w niej i tutejsi profes-

sorowie ze swoimi upodobaniami, typowymi powiedzeniami i swoistym stylem. Ogromnie się podobało i wielokrotnie ją biszowano. Przepojo- na była humorem, pogodnym widzeniem świata, wiarą młodego człowieka, że zawsze będzie dobrze.

Polem rozmataliśmy się. Wladek poszedł do Olomuńca, gdzie ukończył studia polonistyczne i historycz-

ne, i osiądzi w Czeskim Cieszynie, w Gimnazjum. Był jednak nie tylko pedagogiem, wychowawcą, badaczem, ale i działaczem społecznym. U nas tak było zawsze. Ten, kto w sobie coś posiadał, musiał się z tym

dzielić, w przeciwnym razie dawno były umarli. Tak było i w przypadku profesora Joska. Uczył, ale także siedział w archiwach, publikował (co wśród nauczycieli jest absolutną rzadkością), jeździł po Kolach PZKO, wygłaszał lekcje, budził, uwrażlał na naszą przeszłość, byliśmy sobie wyróżnieli i usiądlili, jacy byliśmy, a jacy jesteśmy.

TRZECI DZIEŃ  
PIELGRZYMKI  
Polska wizyta  
Jana Pawła II

Wczoraj Jan Paweł II odprawił uroczystą mszę świętą na lotnisku w Legnickim, na której przybyło ok. 300 tys. wiernych, w tym delegacje z Białorusi, Niemiec, Ukrainy i Czech. Byli obecni m.in. kardynałowie Adam Joseph Mazda z Detroit, Miloslav Vlk z Pragi i Joachim Meissner z Kolonii. Papież dokonał koronacji obrazu Matki Boskiej z Krzeszowa oraz poświęcenia kamieni węgielnych pod nowe kościoły. W swojej homilii mówił o problemach społecznych takich, jak: niedostatek, panujący w wielodzietnych rodzinach, problemy samotnych matek, zjawisko bezdomności oraz podejmował zagadnienia związane z pracą w życiu człowieka.

Po południu Jan Paweł II przyjechał do Gorzowa Wielkopolskiego, gdzie w obecności ok. 300 tys. wiernych, w tym kilku tysięcy polskich kombatantów z Polski i z zagranicy, odprawił Liturgię Słowa przy kościele Pierwszych Męczenników Polskich. Tematem liturgii było chrześcijańskie świadectwo wiary. Po zwiadczaniu miejscowej katedry, papież udał się wieczorem do Gniezna, gdzie jutro będzie uczestniczył w obchodach milenium męczeńskiej śmierci św. Wojciecha.

## ● Z KRAJU I ZE ŚWIATA

• Prezydent V. Havel mianował na wniosek premiera V. Klausia, 3 nowych ministrow w rekonstruowanym gabinecie. Ivan Pilip został ministrem finansów, Jiří Grusza został ministrem szkolnictwa, zaś nowym ministrem przemysłu i handlu został Karel Kuehn.

◆ Prezydent Jacques Chirac mianował pierwszego sekretarza francuskiej Partii Socjalistycznej Lionelisa Jospina premierem.

◆ Finlandia przystąpiła do Rady Partnerstwa Euroatlantycznego utworzonej, jak podała agencja ITAR-TASS, na mocy Aktu Podstawowego NATO-Rosja.

◆ Zachodnioafrykańskie siły wojskowe na czele z Nigerią rozpoczęły atak na przywódców przewrotu wojskowego w stolicy Sierra Leone, Free-town.

◆ Południowokoreańskie Czerwone Krzyże w połowie miesiąca wydały na Północ pierwszą część z 50 tys. ton obiecanej wcześniej żywności.

◆ Zachodnioafrykańskie siły wojskowe na czele z Nigerią rozpoczęły atak na przywódców przewrotu wojskowego w stolicy Sierra Leone, Free-town.

◆ Poludniowokoreańskie Czerwone Krzyże w połowie miesiąca wydały na Północ pierwszą część z 50 tys. ton obiecanej wcześniej żywności.

## Przywołać wspomnienia...

Ogromnie dużo zrobił dla poznania naszej historii. Bez Jego życia bylibyśmy o wieleubożsi. Był jednym z najlepszych znawców zaolziańskich dziejów, szczególnie dziejów społecznych. Jego pasją były organizacje polskie, których nikt lepiej od Niego nie znal i nie opisał. Interesowało Go właściwie wszystko, co wiązało się z naszą ziemią. Był synkiem tu stela i jak wszyscy Jemu podobni dla tej ziemi zrobił chciał wszystko. Z tej ogromnej pasji, z tego przywiązania do ojczyzny nadolziańskiej wyrażały Jego święte teksty, poświęcone i ludziom, i sprawom, których nadzrębniem wyznacznikiem była polskałość.

Ciąg dalszy na str. 2





